



**Skatepark
po wakacjach**

STRONA 6

**ZIEMIA DLA
MIESZKAŃCÓW**

STRONA 2, 4

**Będzie strefa ograniczonego
użytkowania wzdłuż obwodnicy**

STRONA 3

TYGODNIK

Ziemia
SOCHACZEWSKA



8.08.2006 r.

Nr 32 (787) Rok XVII

Cena 1.50 zł (0% VAT)

ISSN 1231-7179

Numer Indeksu 328 006

www.esochaczew.pl/ziemia

E-mail: z_soch@poczta.onet.pl

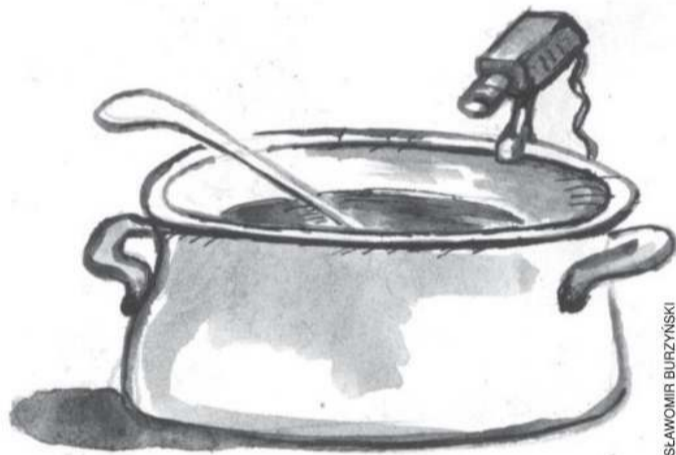
**Tajemniczy
trup**

W niedzielę 30 lipca o godzinie 4.45, na ulicy Głowackiego, kierujący samochodem marki Fiat Palio 20-letni mieszkaniec Sochaczewa stracił panowanie nad pojazdem, po czym wjechał do rowu i dachował. W samochodzie znajdowało się dwoje pasażerów, którzy zostali ranni. Kiedy przybyła policja, znalazła niedaleko zwłoki innego młodego mężczyzny, mieszkańca ulicy Kochanowskiego. Nietrzeźwy kierowca samochodu został zatrzymany. W poniedziałek 31 lipca Sąd Rejonowy w Sochaczewie zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci 3 - miesięcznego aresztu tymczasowego. Policjanci w tym czasie będą starali się wyjaśnić, po przeprowadzonych ekspertyzach, w jaki sposób zwłoki młodego człowieka znalazły się w pobliżu miejsca wypadku i co było bezpośrednią przyczyną jego śmierci.

J.W.

**Z kamerą
od kuchni**

Czy system kamer oplecie nasze miasto sprawiając, że pocujemy się bezpieczniej? Czy same urządzenia rejestrujące są w stanie to sprawić, czy raczej trzeba stawiać na ludzi, lub rozwiązania łączone?



SLAWOMIR BURZYŃSKI

Na zaproszenie wiceburmistrza Krzysztofa Brymory zebrał się w urzędzie miasta przedstawiciele Komisji Bezpieczeństwa Publicznego rady miasta, policji, straży pożarnej oraz prezesa Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej bezpośred-

nie zainteresowani problemem monitoringu miasta, bo to w oparciu o sieć radiową PEC-u miałyby on funkcjonować.

Zapoznali się oni z propozycją systemowego rozwiązania holenderskiej firmy VCS Observation, które mogłoby

być zainstalowane w naszym mieście. Przedstawiciel firmy, podpierając się prezentacją filmową przekonywał, że system to nie tylko kamery, bo one same bezpieczeństwa nie poprawią. Żeby tak się stało, muszą być należycie wykorzystywane przez policję, która powinna nie tylko interweniować po zaobserwowanym na monitorach zajściu, ale przede wszystkim zapobiegać. Na przykład policjanci holenderscy, co zobaczyliśmy na zarejestrowanym uliczną kamerą filmie, po zauważeniu podejrzanych osobników szybko wysłali w ten rejon patrol, który jedynie obserwował, bo przestępstwa jeszcze nie było, ale jednocześnie dawał do zrozumienia podejrzany, że są obserwowani, że policja wie, co tu się dzieje.

Dokończenie na str. 3

Będzie nowa kopuła

Kościół parafialny św. Wawrzyńca stał się wielkim placem budowy. Prace trwają na kilku frontach. W tej chwili wykonywane jest docieplenie budynku, na którym później powstanie nowa elewacja. Trwa też remont dachu, a jednym z jego elementów ma być nowa kopuła nad kaplicą Miłosierdzia Bożego.

W ubiegłym tygodniu stalowa konstrukcja kopuły obłożona drewnianymi podkładami stała już przy dolnym kościele. Teraz zostanie ona pokryta miedzianą blachą układaną w kształcie karo.

Ekipy pracujące przy kościele korzystają z dobrej do takich robót pogody, choć przy temperaturach przekraczających 30°C praca na dachu była na pewno nadludzkim wysiłkiem.

Modernizacji kościoła z zainteresowaniem przyglądają się mieszkańcy i parafianie. Niektórzy z nich na bieżąco śledzą postępy robót. Mimo że widać je gołym okiem, proboszcz parafii ks. Piotr Ządło nie potrafi przewi-



JOLANTA SOSNOWSKA

dzieć zakończenia wszystkich prac. Będą realizowane jak długo pozwoli na to pogoda.

DACH-LAND
DEBSK STARY Nr19
(046) 861 26 19
BLACHY PŁASKIE (1000 x 2000mm)
OCYNIK: 27,00zł/arkusz
POWLEKANA: 38,00zł/arkusz
BLACHA T18 (850 x 2000mm)
OCYNIK: 28,00zł/arkusz
POWLEKANA: 40,00zł/arkusz
BLACHY T18, T35, T55 PRZYCINANE NA WYMIAR
FLORA
DACHÓWKA BLASZANA
20,00zł/m²
Bez dopłat za folię ochronną i kolory matowe!!!
GWARANCJA 10 LAT!!!
CENNY NETTO - VAT 22%

kim PHUP „KIM” Sp. z o.o.
PUNKTY SPRZEDAŻY:
96-500 Sochaczew, ul. Trojanowska 1
tel./fax: (046) 862-88-20, 862-17-11
e-mail: sochaczew@kim.home.pl.
00-716 Warszawa, ul. Bartycka 114
tel. (022) 559-62-00

ART. BUDOWLANE
ART. SANITARNO-INSTALACYJNE
WYKONYWANIE PROJEKTÓW BUDOWLANYCH
DOSTAWY NA TELEFON

transport w obrębie miasta
GRATIS!

ZAPRASZAMY codziennie 6.00 - 20.00
soboty 6.00 - 14.00

SEMMELOCK
STEIN+DESIGN

PHU Czesław Tarczyk
ul. Trojanowska 58
tel. (046) 862-88-32,
0 501 236 928

KOSTKI GRANITOWE
TYNKI ZEWNĘTRZNE
W CIĄGU 12 GODZIN

PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY
BUDOKRUSZ ZSRODOK

DACH-MIX

Sprzedaj kompletnych systemów dachowych i rynnowych

PROMOCJA
WEŁNA SZKLANA gr. 10 cm
- cena m² 9,50 BRUTTO!!!

- Duży wybór pokryć dachowych i SYSTEMÓW RYNNOWYCH
- Okna dachowe w ciągłej sprzedaży
- Wycena, doradztwo, upusty
- Polecamy fachowe ekipy

“DACH-MIX”
Sochaczew, ul. Łowicka 16
Tel./fax (0-46) 863-55-73
Tel.kom. 0-606-36-89-74

Radość rodzinnych zakupów w klimatyzowanym pomieszczeniu

h hypernova





Niektórzy nazywali go patelnią, a tymczasem, w ciągu jednej nocy, na placu Kościuszki wyrosły wysokie drzewa.

Operatywny obywatel

Działal sam, czy może na czyjeś zlecenie, ten fakt ustali prowadzone postępowanie. W sobotę 29 lipca został zatrzymany 22-letni sochaczewianin podejrzany o to, że na podstawie zaświadczeń o prowadzonej działalności gospodarczej wyłudzał z salonów sprzedaży telefony komórkowe. Policjanci prowadzący postępowanie na razie mają ich 5, na sumę 2346 zł. Mimo, że do za-

kupów w salonach podstawił tak zwane „słupy” działania operacyjne policji doprowadziły do zatrzymania obrotowego obywatela. Aby nie próbował gmatwać prowadzonego śledztwa, decyzją Sądu Rejonowego w Sochaczewie, został zatrzymany na 3 miesiące. Zakupione w promocji telefony były sprzedawane w komisach po niższych cenach.

J.W.

Za ile studium wykonalności lotniska?

W poniedziałek 31 lipca w sali konferencyjnej UM - w obecności Krzysztofa Brymory - zastępcy burmistrza, Mieczysława Orlińskiego - wójta Gminy Sochaczew, Zbigniewa Sałka - członka Zarządu Spółki „Lotnisko Sochaczew” sp. z o.o., a także przedstawicieli trzech firm, które przystąpiły do przetargu - odbyło się otwarcie pięciu ofert złożonych do przetargu nieograniczonego na realizację wstępnego studium wykonalności - Lotniska Socha-

czew. Najniższą ofertę na kwotę 146.400 zł złożyła firma Crowley Infrastructure Development Group Sp. z o.o. z Warszawy. Kolejna firma - Project Management Limited z Dublina wyceniła swą ofertę na kwotę 158.600 zł. Następna startująca w przetargu firma PwC Polska Sp. z o.o. z Warszawy złożyła ofertę na kwotę 317.200 zł, zaś firma Dornier Consulting GmbH z Berlina zaofiarowała realizację wstępnego studium wykonalności Lotniska Sochaczew

za kwotę 340.000 zł.. Najdroższą ofertę w przetargu (969.900 zł) złożyła firma Ernst & Young Corporate Finance Sp. z o.o. z Warszawy.

Utwardzą Rumiankową

Rozstrzygnięto przetarg nieograniczony na budowę ulicy Rumiankowej. Do przetargu przystąpiła jedna firma, Podkarpacki Holding Budowy Dróg DROGBUD Oddz. Sochaczew. Przedstawiona w ofercie cena (495.785,77 zł) mieściła się w kwocie 500 tys. zł przeznaczonej w budżecie na tę inwestycję, została więc przyjęta.

Jestem z miasta

Zalety fartuszką

Minister od edukacji wymyślił, żeby wszystkie dzieci w szkołach chodziły w fartuszkach, to wtedy zlikwiduje się narkomanie w miejscach pobierania nauki.

To ja już teraz wiem, dlaczego wyeliminowano swego czasu atrament ze szkół. Otóż kiedyś chodziłem w granatowym fartuszką z białym kołnierzykiem tak wykrochmalonym przez mamę, że aż sobie obcierałem szyję. Do szkoły nosili je i chłopcy, i dziewczynki. Wtedy pisało się stalówkami z serkiem lub krzyżkiem, atramentem z kałamarza. Te fartuszki chroniły nasze właściwe ubrania przed zabrudzeniem właśnie atramentem, bo o kleks, mimo bibuły, które go wchłaniały było nietrudno, szczególnie jak ktoś go pił. Mój kolega tak go pił, że aż wpadł w nałóg i jak nie walnął sobie z rana z pół kałamarza, to chodził jak struty. A później prohibicja, odwykówka i... długopisy. I to... koniec fartuszką.

A dziś co on będzie chronił? Że jak się coś rozszpie, to na fartuszkę zostanie? Tak jak wyeliminowano w ten sposób atrament, tak i wyeliminuje się ze szkół narkotyki? Może jest to i dobry pomysł, bo np. wszyscy

mają pomarańczowe fartuszki, żeby ich było dobrze widać, a tu wchodzi diler narkotykowy w czarnym ubraniu, bo to czarny charakter i co? Woźna go od razu ściera przez łeb i dotąd wali, aż mu to ścierwo wybije ze łba i problem z głowy.

Jak ktoś z danej szkoły (myślę, że każda szkoła w mieście będzie miała inny kolor fartuszką) pójdzie na węgry, to od razu będzie wiadomo skąd. Albo gdy będą rozrabiać w autobusie czy pociągu i przeprowadzać jak zawsze demolkę łącząc z rżnięciem... siedzeń, to też z daleka będzie wiadomo, z jakiej szkoły uczniowie to robią.

Dlatego pomysł z fartuszką jest pomysłem trafionym, nie mówiąc o wytarciu nosa czy rąk. Ciekawy też jestem, czy będą one kupione z budżetu szkoły, czy też na indywidualne zamówienia rodziców - ale to już problem rodziców. Tylko czy dzieci będą chciały je nosić? Tyle że dzieci i ktoś tam jeszcze głosu nie mają. Chyba, że jest to zapisane w prawie ucznia i wtedy może być konflikt, bo przecież dzieci w szkole mogą wszystko.

FAN



SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Zboże już nie urośnie

Na pola czerwinkowskie wkroczyły ciężkie maszyny. Planowana od dłuższego czasu inwestycja nabiera rozmachu i zaczyna się materializować.

Jak powiedział nam Jacek Spólnik, kierownik budowy z firmy Goldbeck, która zajmuje się wykonaniem inwestycji, trwają prace mające na celu zerwanie wierzchniej warstwy urodzajnej ziemi. Zgodnie z polskim prawem gleba ta pozostaje własnością administratora terenu. Obecnie jest ona składowana w hałdę od strony ulicy. Następnie przyzma zostanie odmierzona geodezyjnie i podzielona na połowę między miasto i powiat. Znaczna część ziemi trafi na wysypisko śmieci w Kuznocy, w celu jego rekultywacji. Część składowanej ziemi przeznaczona zostanie na rekultywację parków i terenów zielonych w mieście, część trafi do szkół i przedszkoli a pozostała - będzie sprzedawana mieszkańcom.

Po zakończeniu wspomnianego etapu, firma zajmie

się budową pierwszego magazynu. Koszt tej części inwestycji to około 20 mln zł. Za mniej więcej dwa tygodnie z ziemi powinna wyłonić się konstrukcja hali, pierwsze słupy itp. Termin oddania hali przewidziano na 11 listopada. Następnie powstaną kolejne hale, a po nich ulica Olimpijska, jak również wewnętrzne drogi dojazdowe do poszczególnych hal. Czas wykonania wszystkich inwestycji - jak się dowiedzieliśmy - nie powinien przekroczyć osiemnastu miesięcy.

Zdaniem Jacka Spólnika, dla którego nie jest to pierwszy kontrakt wykonywany dla firmy Parkridge, takie hale do wynajęcia to dobra inwestycja dla miasta wielkości Sochaczewa. O ile sam Parkridge nie zatrudni zbyt wielu osób, to firmy wynajmujące powierzchnię magazynową za-

trudnią na pewno łącznie kilkaset osób tylko od obsługi tej powierzchni. „Ponadto taka duża inwestycja ściąga mniejszą działalność, typu jakieś hoteliki zajmujące się zakwaterowaniem interesantów od-

wiedzących dane firmy” - mówi kierownik budowy.

Miejmy nadzieję, że ta inwestycja naprawdę ożywi nasze miasto, bo miejsc pod kolejne zaczyna brakować.

Sebastian Stępień



SEBASTIAN STĘPIEŃ

„Ziemia” już w poniedziałek

W związku z wtorkowym „świętem” (15 sierpnia) „Ziemia Sochaczewska” ukazuje się wyjątkowo w poniedziałek, 14 sierpnia. Ogłoszenia i reklamy na ten numer przyjmujemy do piątku, 11 sierpnia do godz. 12.00.

Redakcja

Hegor w urzędzie

Rozstrzygnięto przetarg nieograniczony na pierwszy etap modernizacji budynku Urzędu Miejskiego, na który w budżecie miasta przeznaczone zostało 800.000 zł. Do przetargu przystąpiły dwie firmy PPU Hegor, której oferta wynosiła 799.961,33 zł. oraz firma Winnicki, która złożyła ofertę na kwotę 815.536,30 zł. Tańszy okazał się PPU Hegor i to z nim burmistrz podpisze umowę na wykonanie tych prac.

500 zł dla Bzury

Józef Szajewski prezes KS „BZURA” zwrócił się o pomoc w zakupie wyposażenia sportowego, które w czerwcu zostało skradzione z klubu. Burmistrz zdecydował o przekazaniu 500 zł na ten cel. Ponadto przeznaczył 5.000 zł na prace porządkowe na terenie KS „BZURA”, które mają przygotować obiekt do uruchomienia skateparku.

Kradł wodę

Jeden ze znanych mieszkańców ul. Warszawskiej podejrzany jest o kradzież dużej ilości wody. Prowadzone postępowanie wyjaśni, dlaczego podłączył się do hydrantu przeciwpożarowego, skąd czerpał wodę. Zakład Wodociągów i Kanalizacji obliczył, iż skradziono wodę na sumę 6700 zł. Ta ciekawa sprawa trafi na wokandę.

J.W.

Straż w lipcu

W walce z upałem i osami

Skończył się lipiec a wraz z nim, rekordowo wysokie upały. Ten miesiąc sochaczewscy strażacy zapamiętają z pewnością na długo, rekord padł bowiem również w ilości wyjazdów.

Od 7 do 31 lipca miejscowa PSP odnotowała aż 219 interwencji do pożarów i miejscowych zagrożeń (m.in. wypadków drogowych). Jak mówi rzecznik sochaczewskiej straży st. kpt. Mirosław Gorzki, w tej liczbie znalazły się też zgłoszone w dobrej wierze fałszywe alarmy. Mieszkańcy wzywali strażaków do palących się zbóż i ściemisk, które, zebrane w małych ilościach i bezpiecznej odległości od budynków, nie stanowiły na szczęście dużego zagrożenia.

Sochaczewska straż zwraca też uwagę na drastyczny wzrost liczby telefonów od mieszkańców powiatu w sprawie usunięcia gniazd os i szerszeni. Dziennie nasza PSP interweniuje w tej sprawie 5 i więcej razy. Jak mówi kpt. Mirosław Gorzki, na tę sytuację niewątpliwie wpływ miała nagłośniona medialnie śmierć aktorki Ewy Sałackiej. Dodaje jednak, że ludźmi często powoduje po prostu czysta panika. Wystarczy, że w ich pobliżu przeleci kilka os, a już sięgają po telefon. W ciągu dwóch pierwszych dni sierpnia takich sygnałów było 5. Rzecznik sochaczewskiej komendy PSP zwraca uwagę, by bacznie przyglądać się czy owady po prostu skądś przyleciały, czy też mają w pobliżu naszych zabudowań gniazdo. Jeżeli już zagnieździły się u nas na stałe, a kokon znajduje się w miejscu dla nas dostępnym, przestrzegając określonych zasad, gniazdo można usunąć samemu. Wystarczy środek owadobójczy, którym trzeba spryskać kokon, następnie przy pomocy długiego kija wrzucić go do worka i wywieźć najlepiej do lasu. Należy też pamiętać o szczerłym ubiorze, przez który nie przedostaną się owady. Ludzki strach okazuje się jednak, że zrozumiałych względów, często silniejszy, dlatego mieszkańcy wzywają strażaków, którzy, wyposażeni w specjalne kombinony, mogą bezpiecznie gniazda usuwać.

Na nic zdają się apele PSP o niepodpalanie traw i rozważę przy pracach polowych. Efekt lipcowych zdarzeń to straty dla rolników. Jedno z nich miało miejsce w sobotę 30 lipca, w gminie Rybno, gdzie jadący na przyczepie załadowanej słomą rolnik zaproszył ogień. Doszczętnie spłonęła i słoma, i przyczepa. Rozważę wykazał się natomiast drugi z mężczyzn, prowadzący ciągnik, który odpiął maszynę i zapobiegł tym samym większym stratom. Takie przykłady z poprzedniego miesiąca można by mnożyć. Co prawda początek sierpnia pod względem pogody okazuje się jak na razie bardziej łaskawym, ostrożności jednak nigdy dosyć.

(m)

POGODA

Upały w drugiej dekadzie sierpnia również nie powrócą. Temperatura osiągnie okresowo wartość do 25 stopni, będą również okresy z opadami jedностajnego deszczu i wówczas temperatura nie przekroczy wartości 16 stopni. Od wtorku do czwartku zachmurzenie duże z opadami deszczu. Temperatura od 20 do 22 stopni, w nocy od 14 do 16 stopni. W piątek i w sobotę większe przejaśnienia. Temperatura od 23 do 25 stopni, w nocy od 12 do 14 stopni. W niedzielę początkowo tak jak w sobotę, później zachmurzenie się i popada deszcz. Temperatura około 25 stopni, w nocy około 17 stopni. Od poniedziałku do środy zachmurzenie umiarkowane i duże. Temperatura od 21 do 24 stopni, w nocy około 12 stopni. Taki typ pogody utrzyma się do końca drugiej dekady sierpnia. Ze zmienną pogodą i dość dużą ilością deszczowych dni będziemy mogli zetknąć się na obszarze całego kraju. Warunki biometeorologiczne korzystne i obojętne. Zmiany pogody, a z tym również zmiany temperatury, wilgotności powietrza oraz ciśnienia atmosferycznego przebiegać będą nadzwyczaj łagodnie.

Cumulus

Czyszczenie Zalewu

Zarząd Okręgu PZW w Skierniewicach, wspólnie z Zarządem Miejskim PZW w Sochaczewie, podjął decyzję o rozpoczęciu oczyszczania zarośniętego roślinami wodnymi Zalewu Boryszewskiego. Powstał on kilkadziesiąt lat temu na wyrobiskach poglinianych z inicjatywy sochaczewskich wędkarzy i wicewojewody skierniewickiego, również wędkarza. Kilkunastohektarowej wielkości, z owalną kępą na środku, był w tamtych czasach atrakcją. Okoliczne rzeki: Bzura, Pisia i Utrata były wówczas kanałami ściekowymi do tego stopnia, że nawet żab w nich nie było. Zalew miał własne źródła zasilania wodą, której nadmiar w pierwszym okresie był odprowadzany kanałem obok cegielni do rzeki Pisi. Sami wędkarze i uczniowie ze szkół średnich obsadzali jego brzegi drzewami i krzewami. Wtedy latem, w czasie wakacji, wypoczywały nad jego brzegami setki dzieci, młodzieży i osób dorosłych. Było nawet wycieczne od strony Kozłowa kąpielisko. Urząd Miejski organizował nad nim różne festyny. Zainstalowano bujawki dla dzieci oraz boisko do gry w piłkę. Co roku do zalewu wpuszczano nowy zarybek karpia, szczupaka, płoci, leszcza i innych gatunków ryb. Niektórzy wędkarze łapali

w nim kilkunastokilogramowe medalowe karpie.

Gdy wody rzek powoli zaczęły się oczyszczać i pojawiły się w nich ryby, Zalew stracił na swojej atrakcyjności, a jego brzegi powoli zarastały. Jeszcze w zeszłym roku wakacje nad jego wodami spędzają tłumy młodzieży. Dziś, kiedy całkowicie zarósł, nie ma tu prawie nikogo. Czy uda się go z powrotem przywrócić do życia, aby stał się miejscem odpoczynku i relaksu?

Specjalistyczna firma, która zaczęła go czyścić z zielska ma doświadczenie, ale nikt do tej pory nie policzył kosztów czyszczenia, wyciągania i składowania zebranych wodorostów. Nikt nie wie, ile będzie trzeba zapłacić firmie za drugi etap oczyszczania Zalewu środkami chemicznymi, które mają zniszczyć system korzeniowy wodorostów. Nikt też nie umie odpowiedzieć na pytanie, za ile lat po tych zabiegach odrósł znów w Zalewie wodorosty. Sprawa jest skomplikowana. Wstępne czyszczenie będzie trwało do poniedziałku 7 sierpnia. Okaże się wtedy, ile zebrano wodorostów i obliczy wstępny kosztorys dalszych prac. Czy wystarczy wędkarzom energii, zapłać a przede wszystkim pieniądze, aby oczyścić ten sochaczewski akwen?

J.W.



JAN WASILEWSKI

Z kamerą od kuchni

Dokończenie ze str. 1



SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Również gromadzenie się grup młodzieżowych sprawia, że w takich miejscach inni nie czują się bezpiecznie. Nawet jeśli tylko stoją i nic nie robią, należy skierować tam patrol, aby inni przechodnie nie mieli poczucia zagrożenia. Przedstawiciel firmy zapewniał, że po roku od zamontowania w Amsterdamie 80 kamer, ilość incydentów na ulicach zmniejszyła się o ok. 90 proc.! Jego zdaniem kilka kamer nie załatwia sprawy, na takie miasto jak Sochaczew przydałoby się ich minimum dwadzieścia, do trzydziestu. Najlepiej sterowanych drogą radiową, bo wtedy będą mniejsze koszty, nie trzeba bowiem przeciągać światłowodów, a i system będzie bardziej mobilny, bo kamerę łatwiej przenieść w inne miejsce. Ponadto do systemu takiego można podłączyć różne instytucje, choćby szkoły, zakłady pracy czy urzędy.

Mimo przekonującej prezentacji radny Józef Chocian, przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa, miał wątpliwości. Twierdził, że Sochaczew to nie Amsterdam i takiego jak tam zagrożenia na ulicach nie ma. Nie ma więc u nas takiej potrzeby, aby wdrażać skomplikowany i drogi system. Może wystarczyłby jakiś jego mniejszy zakres, by ostrzegać potencjal-

nych przestępców, że miasto jest monitorowane.

W trakcie dalszej dyskusji głównym problemem okazało się usytuowanie niezbędnego w systemie monitoringu Centrum Informacji. Centrum, gdzie docierałby obraz zarejestrowany przez kamery i gdzie, przy użyciu wielu monitorów, operatorzy penetrowaliby miasto. Policjny dyspozytor zaś przekazywałby informacje patrolom na ulicach i wydawał im polecenia działania. Okazało się jednak, że nie ma w budynku komendy policji takich pomieszczeń, w których można by usytuować Centrum. Wiceburmistrz Krzysztof Brymora zaproponował więc, aby umieścić je w opuszczonej już kotłowni PEC, jednak wówczas informacja z kamer musiałaby być przesyłana do dyspozytora w komendzie a ten dopiero wydawałby polecenie i informował o zdarzeniu patrol. Opóźniałoby to akcję, a ponadto zwiększało możliwość przekłamań w przekazywanej informacji.

Zdaniem uczestniczących w spotkaniu przedstawicieli policji, nie może być tak, aby było dwóch dyspozytorów, jeden na komendzie, a drugi w Centrum, bo spowodowałoby to zamieszanie w ich kompetencjach. Wniosek jest więc taki, że jedynym sensownym rozwiązaniem by-

łoby utworzenie Centrum Informacji w budynku policji, na co podobno nie ma miejsca. Zdaniem prezesa PEC-u, Krzysztofa Wasiaka, wyrażonym podczas spotkania, system monitoringu należy wdrożyć profesjonalnie, a nie posługiwać się półśrodkami. Także policja, jeśli jest „za”, musi włączyć się w jego przygotowanie z większym zaangażowaniem, bo przecież ten system ma jej pomóc w pracy. A nie powtarzać tylko, że się nie da.

Spotkanie zakończyło się konkluzją, iż firma holenderska przedstawi na piśmie przystosowaną do warunków sochaczewskich ofertę. Zaś burmistrz Brymora rozmawiał będzie z zainteresowanymi stronami, dogrywając szczegóły, chodzi zwłaszcza o policję i usytuowanie Centrum Informacji, które okazało się na tym etapie głównym problemem przedsięwzięcia.

Przy okazji wyniknął też problem intymności obywateli, którzy niekoniecznie musieliby być zadowoleni z całodobowej obserwacji ich życia przez kamery i to w przeważającej części miasta. Na dodatek, jak powiedział przedstawiciel firmy VCS, przy dzisiejszej jakości sprzętu, możliwe jest zaobserwowanie przez okno, czym człowiek smaruje chleb.

Sławomir Burzyński

Informator

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą
tel. 862-33-09

www.e-Sochaczew.pl/muzeum
poniedziałek - nieczynne
wtorek, czwartek, sobota,
niedziela - 10.00 - 16.00
środa, piątek - 10.00 - 15.00
Ceny biletów: 4 zł (ulgowy),
6 zł (normalny)

Muzeum Kolei Wąskotorowej,
tel. 862-59-75

poniedziałek - nieczynne
od wtorku do niedzieli
- 10.00 - 15.00
Wstęp do muzeum: 4 zł bilet
ulgowy, 6 zł - normalny
przejazd pociągiem:
15 zł - ulgowy, 19 zł - normalny

Żelazowa Wola - Dom Urodzenia F.Chopina,
tel. 863-33-00

poniedziałek - nieczynne
od wtorku do niedzieli
- 9.30 - 15.30 (w okresie od maja
do września do godz. 17.30)
Ceny biletów: dworek i park
- 5 zł (ulgowy), 10 zł (normalny)
park - 2 zł (ulgowy), 4 zł (normalny).
Mieszkańcy Sochaczewa mają
do parku wstęp wolny (za okazaniem dowodu osobistego).

Ważne telefony

Informacja:
PKP 837-63-11
PKS 862-55-00
ZKM 862-99-27,
Pogotowie energetyczne
862-26-20
Zakład Wodno - Kanalizacyjny
863-53-11, 862-82-30
Telefony awaryjne
- czynne całą dobę
863-59-85, 863-26-35
Policja 997, 862-22-17
Straż Pożarna 998, 862-23-70
Pogotowie 999
Szpital 864-95-00, 864-96-00,
Lecznica weterynaryjna
862-82-63, 862-82-53, 862-10-63
Taxi 862-28-42
ZGM 862-81-06, 863-31-71,
awarie elektryczne 0-692-319-085
awarie wodno-kanalizacyjne
0-692-319-084
Pomoc drogowa 24 h 862-26-75
PEC telefony alarmowe 24h
862-25-64, 0-604-206-108
Urząd Miejski
862-27-30, 862-22-35
Starostwo Powiatowe
864-18-40, 864-18-73
Urząd Skarbowy 862-26-04
USC 862-23-02
ZUS 862-64-33
Sąd Rejonowy 862-32-64
MOSiR 862-77-59

Dziury aptek

8 - ul. Staszka 28
9 - ul. Gawłowska 3A
10,11,12 -
ul. Żeromskiego 29G
13,14 - al.600-lecia 28
15 - ul. Warszawska 21

Starosta tworzy strefę ograniczonego użytkowania wzdłuż obwodnicy

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, otrzymując od wojewody mazowieckiego pozwolenie na budowę obwodnicy, została zobowiązana do wykonania w ciągu dwunastu miesięcy od jej oddania analizy porealizacyjnej dotyczącej oddziaływania akustycznego na środowisko. Generalna Dyrekcja taką analizę wykonała, i przekazała wojewodzie mazowieckiemu w czerwcu 2005 roku. Wojewoda przestał ją do wiadomości staroście sochaczewskiemu.

Trzeba przypomnieć, że strefa ograniczonego użytkowania to obszar, który daje prawo jego mieszkańcom do dochodzenia odszkodowań od zarządcy drogi za doznawane z tego powodu uciążliwości. W tym czasie przepisy stanowiły tak, że kompetencje do utworzenia takich stref miał wojewoda, na którego terenie znajduje się droga. Starosta wnikliwie zapoznał się z przesłaną mu analizą i skierował w dniu 5.07.2005 r. pismo do wojewody mazo-

wieckiego wskazujące na pewne braki w opracowaniu, jak również, znając z autopsji uciążliwość oddziaływania tej drogi dla okolicznych mieszkańców, skierował prośbę o rozpatrzenie tego problemu pod kątem utworzenia strefy ograniczonego użytkowania. Wojewoda, zapewne uwzględniając część uwag starosty, zarządził rozprawę administracyjną dotyczącą analizy porealizacyjnej przedłożonej przez GDDKiA.

W wyniku tej rozprawy wydał decyzję nakazującą GDDKiA ograniczenie oddziaływania akustycznego obwodnicy. GDDKiA przedstawiła zakres i harmonogram przedsięwzięć w realizacji zabezpieczeń akustycznych i zmniejszenia oddziaływania tej ulicy. Do przedstawionych przez GDDKiA rozwiązań wszyscy uczestnicy rozprawy mieli i mają wątpliwości, a szczególnie mieszkańcy. Starosta, nie będąc stroną w tej sprawie, nie mógł tej decyzji zaskarżyć i był zmuszony czekać na realizację zabezpieczeń zaproponowanych

przez GDDKiA. Dopiero po ich wykonaniu powinny być zrobione ponowne badania i jeżeli one nie spełnią zakładanych norm zabezpieczenia przed hałasem, byłaby możliwość wystąpienia z wnioskiem do wojewody o utworzenie strefy. Stało się inaczej i w wyniku odwołania się od decyzji wojewody przez Stowarzyszenie Mieszkańców Boryszewa i Zatorza w Sochaczewie, Minister Ochrony Środowiska uchylił decyzję wojewody mazowieckiego i przekazał ją do ponownego rozpatrzenia. W międzyczasie zmieniły się przepisy dotyczące kompetencji tworzenia takich obszarów, z których wynika, że w stosunku do naszej obwodnicy należą one do starosty.

W związku z tym, posiadając takie kompetencje, starosta sochaczewski niezwłocznie rozpoczął procedurę zmierzającą do utworzenia oczekiwanego przez mieszkańców obszaru ograniczonego użytkowania, zdając sobie sprawę z tego, że jest to problem bardzo trudny i długotrwały, gdyż stroną jest tu GDDKiA, a jak wszyscy wiemy, jest to trudny partner i mogą się pojawić nieprzewidziane przeszkody.

Stanisław Wódka
dyrektor Wydziału Komunikacji i Transportu
Starostwa Powiatowego i jednocześnie
pełnomocnik starosty w kwestiach wyżej
przedstawionych

Konferencja samorządowców

Mazowiecka Wspólnota Samorządowa, stowarzyszenie samorządowców z naszego województwa, organizuje w różnych miejscach konferencje, które są zawsze ściśle związane z tematyką samorządową. Taka konferencja odbędzie się również w Sochaczewie w sobotę 2 września pod hasłem: „Nowoczesny Samorząd - Polska 2006”, zaś tematem przewodnim będzie „Samorząd terytorialny a społeczeństwo obywatelskie”.

Przewidywanych jest kilku znaczących prelegentów z prof.

Nocni wandale

Jadący rano 1 sierpnia samochodami i autobusami do pracy sochaczewianie nie kryli swojego oburzenia, widząc obraz zniszczeń poczynionych przez miejscowych wandalów na ulicy Traugutta. Ustawione na chodniku gazon z krzewami były poprzewracane, krzewy powyrywane a ziemia rozrzucona aż na jezdnię.

Pracownicy ZGM posadzili z powrotem krzewy do ga-

Andrzejem Zollem, przewodniczącym Rady Centrum Jana Pawła II, czy Dr. Janem Olbrychem, posłem do Parlamentu Europejskiego, który będzie mówił o społecznościach lokalnych w Unii. My pochwalimy się efektami zarządzania jakością w Urzędzie Miasta (Andrzej Wierzbicki) a także współpracą z organizacjami pozarządowymi (Katarzyna Kajak) oraz portalem e-Sochaczew.pl (Marcin Ryński).

Konferencja odbędzie się w sali widowiskowej MOK-u w Chodakowie. (b)

zonów, ale istnieje niestety prawdopodobieństwo, że uschną, bo zniszczono ich system korzeniowy. Nie pierwszy to przypadek niszczącej działalności młodzieży.

Niestety w nocy z 2 na 3 sierpnia naprawione i ustawione po ostatnim akcie wandalizmu gazon z krzewami zostały znowu poprzewracane, a dopiero co posadzone krzewy powyrywano.

J.W.

Zamów sobie policjanta



I jeszcze jedno zgłoszenie dotyczące ulicy. Tym razem chodzi o ul. Pokoju, która, zdaniem naszego rozmówcy, zwłaszcza w dni targowe i soboty, zamienia się w całonocny parking dla handlujących na placu.

„W inne dni - mówi sprzedawca z jednego ze sklepów przy ul. Pokoju - jest normalnie, klienci podjeżdżają, robią zakupy i po kilkudziesięciu minutach zwalniają miejsce innym. Jednak gdy przychodzi wtorek, piątek czy sobota, od wczesnego rana cała ulica zastawiona jest pojazdami dostawczymi. Stoją przez wiele godzin, do końca handlu na rynku, uniemożliwiając klientom parkowanie, nie mają też gdzie stanąć samochody przywożące towar do sklepów. Dzieje się tak pomimo tego, że już od dawna ustawiono na tej ulicy znaki zakazu parkowania powyżej jednej godziny. Jednak ci z rynku nie przejmują się, bo nikt tego przepisu nie egzekwuje. A przecież są przy ul. Pokoju dwa parkingi, a trzeci też blisko, obok kottowni przy Żeromskiego, jednak tam trzeba zapłacić, a jak się stoi na rynku 8-10 godzin, to trochę szkoda. Chciałbym bardzo, aby znaki o których mówię były wreszcie przestrzegane. Jakby policja częściej zaglądała tu w dni targowe, miałyby utarg”.

Okazuje się, że akcja, którą tygodnik „Ziemia Sochaczewska” rozpoczął wspólnie z sochaczewską policją, staje się coraz bardziej popularna, i, jak na razie, nie ma tygodnia, aby kolejni czytelnicy nie dzwonili lub pisali, dzieląc się swymi problemami.

Przypomnijmy, że, zgodnie z sugestią nowego komendanta Józefa Sucheckiego, tygodnik nasz przyjmuje od państwa i publikuje zgłoszenia, w których wskazujecie miejsca w mieście i okolicy, które waszym zdaniem wymagają szczególnego zainteresowania funkcjonariuszy. I nie chodzi tylko o rejon obfitujący w przestępstwa, ale również takie, które wolimy omijać, by nie narazić się na niewybredne zaczepki. Właśnie w podobnej sprawie zadzwonił do nas mieszkaniec ulicy Piłsudskiego:

„Mieszkam w bloku spółdzielczym przy ul. Piłsudskiego 22, blok jest duży i ma kilka klatek schodowych. Ostatnio utrapieniem dla mieszkańców są grupy młodzieży, które koczują w piwnicach bloku. Po ich pobytach zostają sterty petów i innych śmieci. Co jeszcze tam robią nie wiadomo, ale boję się, żeby nie podpalili bloku.

Próbowałem zamykać drzwi do piwnicy na klucz, lecz oni odkręcają zamki. Na dodatek zawsze po dwa, w dwóch klatkach naraz, żeby mieli w razie czego kogoś uciekać. Myśleliśmy też o oddziele-

niu poszczególnych piwnic ściankami, ale ze względu na bezpieczeństwo w szczególnych przypadkach, okazało się to niemożliwe. Gdyby więc, choć raz na jakiś czas, zwłaszcza wieczorem, zajął tu jakiś patrol, byłibyśmy wdzięczni.”

Mieszkaniec bloku.

Sporo zgłoszeń dotyczy też sochaczewskich ulic, a właściwie zachowania się ich użytkowników. Kolejne jest z ul. Mickiewicza. Jeden z tamtejszych mieszkańców powiedział nam, „że o ile do późnego wieczoru jest tu całkiem spokojnie, bo często pojawiają się patrole policji, to kiedy zapadnie noc, zaczynają dziać się straszne rzeczy. Grupy wyrostków organizują sobie chyba wyścigi samochodowe pod oknami mieszkań, bo czasem ryk silników jest nie do wytrzymania. Dochodzą do tego głośne wrzaski i przekleństwa. Nikt nawet nie próbuje zwracać im uwagi wiedząc, czym może się to skończyć.

Chociaż i w dzień też dochodzi czasami do nieprzyjemnych sytuacji. Nie tak dawno ktoś wybił tylną szybę w samochodzie córki mojej znajomej, który tylko chwilę stał pod sklepem. Dziewczyna straciła torebkę wraz ze wszystkimi dokumentami. Prosiłbym policję o zwrócenie uwagi na teren ul. Mickiewicza nie tylko w ciągu dnia, ale szczególnie po godzinie 22.”

(Seb)

Uciek z psychiatryka

19-letni mieszkaniec Bolimowa, w wyniku rozprawy sądowej w Sądzie Rejonowym w Sochaczewie, został umieszczony na obserwacji w Szpitalu Psychiatrycznym w Sochaczewie.

W środę 2 sierpnia około godziny 21.00, dyżurny policji został powiadomiony, że pacjent ze szpitala zbiegł. Natychmiast podjęto działania, które pozwoliły ustalić, gdzie jest uciekinier, zatrzymać go i przekazać personelowi szpitala. Czy chciał on potwierdzić zachowaniem swoją niepočetność, czy może nie zgadzał się z decyzją sądu kierującego go na obserwację.

J.W.

Z KRONIKI POLICYJNEJ



29.07.

O godz. 22.00, w trakcie przeprowadzania interwencji domowej w jednym z mieszkań przy ul. Wyzwolenia w Sochaczewie. Znajdujący się w mieszkaniu 7 butelek, o pojemności 1 litra każda, spirytusu bez polskich znaków skarbowych akcyzy.

30.07.

O godz. 5.10 dyspozytor straży pożarnej powiadomił KPP o pożarze w jednym z mieszkań przy ul. Wyzwolenia w Sochaczewie. Znajdujący się w mieszkaniu mężczyzna z rozległymi oparzeniami całego ciała został przewieziony do Szpitala Powiatowego. Trwają czynności mające na celu ustalenie przyczyn pożaru.

O godz. 22.30 w miejscowości Cyprian, gm. Rybno, kierujący nieoświetlonym rowerem 32-letni mieszkaniec tej miejscowości uderzył w stojącą na drodze 53-letnią mieszkankę Cyprian. Kobieta przewróciła się na jezdnię i uderzyła głową o asfalt. Została ona przewieziona do Szpitala Powiatowego w Sochaczewie na obserwację.

31.07.

W nocy nieznanymi sprawcy z dachów budynków przy ul. Wojska Polskiego i 600 - lecia, ukradli 2 anteny internetowe o łącznej wartości 580 zł na szkodę firmy „Inter - Kam”.

1.08.

Ok. godz. 3.05 patrol Sekcji Ruchu Drogowego KPP w Sochaczewie, podczas rutynowej kontroli zatrzymał na ul. 15 Sierpnia samochód osobowy m-ki Fiat CC. Po sprawdzeniu w policyjnej bazie danych okazało się, iż ww. samochód figuruje jako skradziony na terenie Warszawy. Pojazd został zabezpieczony na parkingu depozytowym, zaś kierowca zatrzymany w areszcie do wyjaśnienia.

O godz. 6.30 do KPP w Sochaczewie zgłosił się mieszkaniec ul. 600- lecia, który poinformował, iż w nocy z niestrzeżonego parkingu przy ul. Żeromskiego skradziono mu samochód osobowy m-ki Fiat Uno o wartości 10.000 zł. Trwają czynności zmierzające do ustalenia sprawców kradzieży pojazdu.

2.08.

O godz. 16.00 patrol Sekcji Prewencji, podczas rutynowego legitymowania na ul.

Traugutta w Sochaczewie mieszkańca gm. Leoncin, ujawnił przy nim telefon komórkowy Nokia, który figuruje w bazie danych jako skradziony na terenie Warszawy.

O godz. 16.25, w miejscowości Bielice, gm. Sochaczew, kierujący samochodem osobowym m-ki Wartburg mieszkaniec Kozłowa Biskupiego nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, w wyniku czego zjechał do rowu. Kierowca oraz pasażer z ogólnymi obrażeniami ciała zostali przewiezieni do Szpitala Powiatowego w Sochaczewie na obserwację.

O godz. 16.40 na ul. 600 - lecia policjanci Sekcji Kryminalnej w bezpośrednim pościgu zatrzymali sprawcę kradzieży roweru górskiego o wartości 800 zł. Rower ten został skradziony przed sklepem przy ul. Staszica ok. godz. 16.30. Sprawca kradzieży, młody mieszkaniec Sochaczewa, będący w stanie nietrzeźwym, został osadzony w areszcie. Rower zwrócono właścicielowi.

O godz. 22.45 do KPP zgłosiła się 20-letnia mieszkanka Sochaczewa, która stwierdziła, iż została napadnięta na ul. Staszica przez trzy młode dziewczyny, które biły ją i kopaly po rękach, nogach, twarzy, klatce piersiowej i biodrach. W wyniku podjętych natychmiast czynności (penetracja terenu), patrol prewencji zatrzymał jedną ze sprawczyń pobicia - 17 - letnią uczennicę jednej z sochaczewskich szkół, która znajdowała się w stanie nietrzeźwym.

3.08.

O godz. 7.50 w miejscowości Chrzczany na trasie K-2, kierujący tirem m-ki Volvo uderzył w tył skręcającego w lewo fiata 126 p . Maluch został zepchnięty na lewy pas ruchu, w wyniku czego ponownie uderzył w niego nadjeżdżający z przeciwka fir m-ki Iveco. Kierujący fiatem 126p, 51 - letni mieszkaniec Sochaczewa, z ogólnymi obrażeniami ciała został przewieziony do Szpitala Powiatowego w Sochaczewie. Pasażerka malucha z poważnymi obrażeniami głowy została przetransportowana śmigłowcem Pogotowia Ratunkowego do szpitala w Warszawie.

O godz. 15.20 na ul. Warszawskiej nieznanymi młody mężczyzna w wieku ok. 20-25 lat, mierzący ok. 180 cm wzrostu, ukradł torebkę, w której znajdował się portfel z pieniędzmi w kwocie 600 zł.

O godz. 20.50 na ul. Broniewskiego patrol prewencji, podczas legitymowania 21 - letniego mieszkańca gm. Żuków, ujawnił przy nim telefon komórkowy Nokia, który został skradziony w czerwcu na terenie Sochaczewa. Młody mężczyzna został zatrzymany w areszcie do wyjaśnienia.

podinsp. Krzysztof Sylwestrzak
Zastępca Naczelnika Sekcji Prewencji
KPP w Sochaczewie

Ogłoszenie o przetargu nieograniczonym o wartości szacunkowej powyżej 60000 euro

Wójt Gminy Nowa Sucha

96-513 Nowa Sucha 50 Tel/fax (046) 861-20-51

OGŁASZA

Przetarg nieograniczony na udzielenie zamówienia „budowa sieci wodociągowej wraz z przyłączami w miejscowościach Kozłów Biskupi, Kornelin i Nowy Kozłów Drugi”.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją. Nie dopuszcza się składania ofert wariantowych ani częściowych. Termin związania ofertą wynosi 60 dni od daty otwarcia ofert.

Uprawniona do kontaktów z oferentami - Marzanna Krakowiak tel. (046) 861-20-51

Specyfikację warunków zamówienia można odebrać w Urzędzie Gminy w Nowej Suchej pok. nr 6 w godz. 8.00 - 15.00.

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „Przetarg nieograniczony na budowę sieci wodociągowej wraz z przyłączami w miejscowościach Kozłów Biskupi, Kornelin i Nowy Kozłów Drugi” należy złożyć w siedzibie zamawiającego pok. nr 8 do dnia 08.09.2006 r. do godz. 10.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 08.09.2006 r. o godz. 10.30 w siedzibie zamawiającego pok. nr 11.

Kryteria oceny ofert

CENA - 100 %.

Wymagany termin realizacji - 31 października 2007 roku.

Zamawiający dokona oceny dostarczonych dokumentów pod kątem ich zgodności z zapisami SIWZ oraz ustawą Prawo Zamówień Publicznych.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 24 ust. 1 i 2 oraz spełniający warunki określone w art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 19.01.2004 r. Prawo Zamówień Publicznych oraz zawarte w SIWZ.

Wójt Gminy Nowa Sucha
Czesław Chodakowski

ZS-1304

Wójt Gminy w Sochaczewie
mający siedzibę w Sochaczewie , ul. Warszawska 115
tel. 864-26-00, fax. 864-26-02

OGŁASZA

Przetarg nieograniczony na wykonanie nawierzchni bitumicznej na drodze gminnej w miejscowości Kozuski Parcel dł. 580 mb.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją. Nie dopuszcza się składania ofert wariantowych ani częściowych. Termin związania ofertą 30 dni (od terminu składania ofert). Zamawiający nie przewiduje zamówień uzupełniających. Termin wykonania do 30.09.2006r.

Uprawniona do kontaktów z oferentami - Iwona Szłaga , pok. nr 19, tel. 864-26-25

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w Urzędzie Gminy Sochaczew, ul. Warszawska 115, I piętro, pok. 19.

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „Przetarg nieograniczony na wykonanie nawierzchni bitumicznej na drodze gminnej w miejscowości Kozuski Parcel - 580 mb” należy złożyć w siedzibie Zamawiającego pok. 17 do dnia 28.08.2006r., do godz. 10.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28.08.2006 r. o godz. 10.15 w siedzibie Zamawiającego, sala konferencyjna , I piętro .

Kryteria oceny ofert :

Cena oferty - 100 %

Zamawiający dokona oceny dostarczonych dokumentów pod kątem ich zgodności z zapisami SIWZ i zapisami Ustawy Prawo Zamówień Publicznych .

W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 24 ust.1, 2 oraz spełniający warunki określone w art. 22 ust. 1 Ustawy z 29.01.2004r. Prawa zamówień publicznych (Dz. U. Nr 19 poz. 177 z póź. zmianami) oraz zawarte w SIWZ.

Wójt Gminy Sochaczew
Miroslaw Orliński

ZS-1307

W związku z uruchomieniem nowej linii produkcyjnej

Fabryka Cukiernicza Lider* S-K.G.
w Ożarowie Mazowieckim
ul. Poznańska 129/133

produkująca ciasteczka

ogłasza nabór pracowników:

- Mężczyzn - na stanowiska operatorów maszyn i do obsługi linii produkcyjnej.
- Kobiety - do zbierania ciasteczek z taśmy, układania i pakowania.
- Mężczyzn - na stanowisko portiera.

Możliwy częściowy zwrot kosztów dojazdu.

Spotkanie z kandydatami dn. 11.08.2006r., godz. 14 (zgłoszenia osobiste)

Ul. Poznańska 129/133,

Ożarów Mazowiecki

(teren byłej fabryki Kabli)

ZS-1295



SOCHACZEWSKA SZKOŁA UMIĘJĘTNOŚCI

ogłasza nabór na semestry I, II, III, IV, V
rozpoczynające się we wrześniu
2006/2007 r.

do 3-letniego Liceum Ogólnokształcącego

(po gimnazjum, 8-letniej szkole podstawowej)

do 2-letniego Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego

(po zasadniczej szkole zawodowej)

do Studium Zawodowego o kierunkach:

- technik bhp - nauka trwa 1,5 roku,
- technik administracji - nauka trwa 2 lata
- technik informatyk - nauka trwa 2 lata

Do studium przyjmowane są osoby, które
ukończyły szkołę średnią (liceum
lub technikum - również bez matury).

Szkoła posiada uprawnienia szkoły publicznej.

Zapewniamy wykwalifikowaną kadrę
pedagogiczną oraz miłą atmosferę.

Zajęcia odbywają się w formie zaocznego,
na zasadzie zjazdów sobotnio-niedzielnego
dwukrotnie w miesiącu.

Wydajemy wszelkie niezbędne zaświadczenia
(ZUS, WKU) oraz legitymacje szkolne.

Niskie czesne.

Przyjmujemy bez egzaminów wstępnych.

Wymagane dokumenty: świadectwo ukończenia szkoły, cztery fotografie, kwestionariusz osobowy - do wypełnienia w szkole.

Szczegółowych informacji w godz. 8.00-16.00 udziela sekretariat mieszczący się w Szkole Podstawowej nr 2 w Sochaczewie ul. 15 Sierpnia 44, tel. (046) 862-14-12 oraz tel. kom. 604-973-368, 603-676-987.

ZS-1283

TCT POLSKA sp. z o.o. w Sochaczewie

zatrudni

PRACOWNIKÓW PRODUKCJI - OPERATORÓW MASZYN

Oczekujemy zgłoszeń od osób spełniających
następujące wymagania:

- doświadczenie w pracy z urządzeniami stosowanymi w przemyśle związanym z przetwórstwem tworzyw,
- znajomość podstaw obsługi komputera,
- ukończona szkoła zawodowa,
- dobry stan zdrowia i sprawność manualna,
- uprawnienia do jazdy wózkami spalinowymi i akumulatorowymi.

Obowiązki:

- uruchomienie i prowadzenie produkcji na instalacji,
- kontrola przebiegu procesu,
- konfekcjonowanie wyrobu gotowego.

Praca w systemie 3 zmianowym.

Pisemne zgłoszenia zawierające CV prosimy przysłać pocztą, faksem lub e-mailem na adres:

TCT Polska sp. z o.o.
ul. 15-go Sierpnia 106
96-500 Sochaczew

Fax: (46) 863 13 80,
e-mail: office@tct.pl

Zgłoszenia muszą zawierać następujące zdanie:

"Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach rekrutacji, zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.1997r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. nr 133 poz. 883)."

Odpowiemy tylko na wybrane zgłoszenia,

ZS-1277

Skatepark po wakacjach

Wiele pisało się już o planach wybudowania w Sochaczewie tzw. skateparku, czyli terenu przystosowanego do jazdy na rolkach, deskorolkach i specjalnych rowerach BMX. Dziś te projekty stają się coraz bardziej realne.

Jak nam powiedział wiceburmistrz Jerzy Żelichowski, odbyło się spotkanie z grupą przyszłych użytkowników takiego obiektu. Na prośbę władz miasta opiniowali oni urządzenia do tego sportu, które pojawiłyby się w sochaczewskim skateparku. Firma, z którą toczą się rozmowy, zaproponowała kilka rozwiązań, a grupa młodzieży wybrała te, które, jej zdaniem, byłyby najlepsze i najpotrzebniejsze. Teraz toczą się rozmowy między firmą Masterfoods Polska, która zgodziła się być fundatorem tego obiektu a przyszłym wykonawcą nad dopracowaniem umowy i, jak sądzi Jerzy Żelichowski, już za tydzień powinna ona zostać podpisana. Jeśli się stanie tak, jak obiecuje wykonawca, za sześć tygodni skatepark będzie gotowy.

Ma on zostać pobudowany na części asfaltowego boiska KS Bzura w Chodakowie. Co prawda mówiło się wcześniej, że powstanie na terenie stadionu Orkanu, tam, gdzie było zimne lodowisko, ale okazało się, że wymaga on stałych podstaw fundamentowych, które umożliwiłyby przeniesienie go w inne miejsce na zimę, by znów zorganizować tu lodowisko, które cieszyło się bardzo dużym powodzeniem. W związku z tym postanowiono zmienić plany i zainstalować skatepark w Chodakowie.

Obok, na wyasfaltowanym terenie, planuje się też boiska do koszykówki i do tenisa ziemnego, których koszt zamie-

rzają pokryć władze miasta. Nie będą to wielkie koszty, bowiem asfalt już jest, wystarczy więc zainstalować kosze i słupki do siatki oraz pomalować linie. Całość stanowić będzie ciekawy teren rekreacyjny, który być może jeszcze tej jesieni udostępniony zostanie wszystkim chętnym, nie tylko mieszkań-

jednak z niebezpieczeństwem nocnych wyczynów wandalii, którzy nie raz już zaznaczali swoją obecność w naszym mieście. Wiceburmistrz Żelichowski jest jednak przekonany, że trwałość elementów jakie oferuje firma, z którą trwają ostatnie rozmowy, uniemożliwi ich niszczenie.



STAWOMIR BURZYŃSKI

com Chodakowa. Zwłaszcza, że planuje się zainstalowanie tam trzech masztów z oświetleniem terenu, co pozwoli korzystać z niego nawet przy krótszych wieczorach. Pieniądzy na ten cel zostały przez radnych przyznane na ostatniej przedwakacyjnej sesji.

Wstęp do chodakowskiego skateparku będzie bezpłatny a cały teren będzie otwarty, by można było wejść bez problemu wprost z ulicy. Wiąże się to

Należy dodać, że inwestycję tę planuje się rozbić na dwa etapy, bowiem cały obiekt kosztowałby około 100 tys. zł. Sponsor twierdzi zaś, że jednorazowo takich pieniędzy zapłacić nie może. Dlatego właśnie wspomniana wcześniej grupa młodzieży wybrała na początek najpotrzebniejsze urządzenia, zaś w przyszłym roku miałyby nastąpić zakończenie inwestycji i zrealizowanie całego projektu.

bus

Ścieki nie płyną już za darmo

Ścieki z niektórych prywatnych nieruchomości w dzielnicach Zatorze i Małsin, które do tej pory były odprowadzane do oczyszczalni za darmo, płyną już legalnie. W poprzednim numerze „ZS” informowaliśmy, że komisja ds. porządku i czystości, razem z pracownikiem ZWiK-u, odkryła kolejne nielegalne przyłącza do kanalizacji sanitarnej.

Dziś możemy poinformować, że siedmiu właścicieli nieruchomości zawarto już umowę z ZWiK-iem na odprowadzanie swoich ścieków. Pięciu otrzymało faktury za ostatnie 3 lata, a dwaj pozostali mają termin do końca sierpnia na załatwienie i uregulowanie wszystkich procedur i pozwoleń na budowę przyłączy.

Czy opłacało się podłączać do kanalizacji sanitarnej bez zgody jej właściciela? Chyba nie, bo wystawione faktury za odprowadzane przez ostatnie 3 lata ścieki wynosiły po około 1000 zł. Informujemy jednocześnie, że w dalszym ciągu będą prowadzone kontrole nieruchomości w ulicach, gdzie istnieją kanalizacje sanitarne, aby wreszcie wszyscy płacili za swoje ścieki.

J.W.

Co dalej z poradnią Aga

Ekspertyza wyceni budynek

Już od kilku miesięcy waga się losy Poradni „Aga” w Chodakowie zajmującej się dziećmi niepełnosprawnymi. Obecna siedziba przy ul. Chodakowskiej nie spełnia już aktualnych standardów, poradnia stara się więc o pozyskanie należącego do szpitala budynku przy ul. Świerczewskiego. Nieużytkowana przez sochaczewski ZOZ nieruchomość, to dla „Agi” miejsce idealne, na przeszkodzie, o czym już pisaliśmy, stanęły jednak kwestie prawne. Ani starostwo, ani miasto nie mogą bowiem przekazać „Adze”, która jest stowarzyszeniem, tego budynku. W grę wchodzi jedynie dzierżawa lub sprzedaż w drodze przetargu. Jak mówi prezes stowarzyszenia „Po pierwsze rodzina” Małgorzata Bał, kilkuletnia dzierżawa nie zapewni dzieciom stabilizacji, zwłaszcza, że o tym, na jak długo budynek zostanie użyty, zdecydować zarząd powiatu, a ten z kolei nie zagwarantuje, że decyzji nie zmieni wybrany w jesiennych wyborach nowy zarząd.

Kilka tygodni temu zarząd powiatu podjął więc decyzję, że najlepszym rozwiązaniem będzie przeznaczenie budynku przy Świerczewskiego do

przetargu. Problemem okazał się fakt, że aktualny plan zagospodarowania przestrzennego miasta nie obejmuje tego terenu, nie wiadomo zatem, jak go wycenić i jak zakwalifikować grunty pod budynkiem. Dlatego wykonywana jest ekspertyza, która określi wartość nieruchomości, i która, jak mówi rzeczniczka starostwa Andrzej Wach, powinna być gotowa do końca sierpnia. Dopiero wtedy szpital, jako właściciel budynku, będzie mógł ogłosić przetarg.

Stowarzyszenie „Po pierwsze rodzina” już deklaruje, że

do przetargu przystąpi. Jedynie obawy prezes Małgorzata Bał wiąże z ceną zakupu nieruchomości. Przyznaje jednak, że to jedyny nadający się dla poradni budynek w Sochaczewie, więc warto walczyć.

Na razie zainteresowane strony czekają na wyniki ekspertyzy, nie można bowiem wykluczyć, że budynek nie zostanie dopuszczony do działalności publicznej, a wtedy poradnia będzie musiała szukać dla siebie innej siedziby.

Martyna Mikulska

zorganizowanie tak wspaniałego i aktywnego wypoczynku wakacyjnego dla dzieci i młodzieży z Rybna oraz okolic.

Różnorodność ciekawych organizowanych tu zajęć zasługuje na szczególne podziękowanie i wyróżnienie tych Pań. Ich prężna działalność oraz ogromne zaangażowanie mogą być przykładem dla wielu. Cieszę się, że są takie osoby, które z poświęceniem i oddaniem pracują z naszą młodzieżą.

Z gorącymi podziękowaniami

B. O.

Listy

do redakcji

Brawo Rybno

Za pośrednictwem „Ziemi Sochaczewskiej” pragnę serdecznie podziękować Pani Ewie Bojarowskiej, kierownikowi Gminnej Biblioteki w Rybnie, Pani Danucie Szlacheta oraz innym Paniom za

Niebezpieczne transporty

O wojennych i okupacyjnych losach **Eugeniusza Pawłowskiego**, żołnierza AK działającego na terenie powiatu sochaczewskiego, pisaliśmy już kilkakrotnie. Dzisiejsza opowieść dotyczy jego spotkania z człowiekiem, którego, jak mówi, do dziś wspomina i podziwia. Chodzi o niezjącego od kilku lat sochaczewianina **Józefa Ludwiczaka**.

Józef Ludwiczak – rozpoczyna swą opowieść Eugeniusz Pawłowski – w okresie okupacji pracował w gestapo i żandarmerii jako kierownik zaopatrzeniowiec, ale również, wykorzystując to zajęcie i służbowy samochód, przewoził transporty żywności i broni dla AK. Ja mieszkalem wówczas w majątku pani Różyckiej w Jeżówce. Moim dowódcą był kapitan Wiganowski, pełniący funkcję administratora tego folwarku. Był tu punkt przetrzutu

transportów dla AK. Przeważnie około 1 - 2 w nocy przyjeżdżał wóz załadowany towarami.

Tak było również tej pamiętnej nocy, kiedy to po raz pierwszy zobaczyłem Józefa Ludwiczaka. Jak zwykle obudził mnie stróż Zajac i z nim oraz Wiganowskim wzięliśmy konie ze stajni Stefana Leszczyńskiego (formala w majątku pani Różyckiej). Do dużego, tzw. poznańskiego wozu zaprzęgliśmy cztery konie, powiesiłem



Eugeniusz Pawłowski

latarekę na naftę i, zgodnie z rozkazem, wyruszyłem z towarami do piekarni Gzika. Gdy jechałem do Sochaczewa, w Bielicach zatrzymał mnie patrol niemiecki. Niemcy otoczyli wóz. Oglądali worki, macali je, stukali w krypę. Bardzo dobrze, że miałem zawieszoną lampę naftową, bo bez niej by mnie nie przepuścili. Dużą rolę odegrały też cztery konie, bo to oznaczało, że jedzie ktoś z majątkiem, a do takich mieli oni zaufanie, dlatego mnie puścili i pojechałem dalej.

W Sochaczewie mieliśmy umówione hasło, że jeśli przed drewniakami Gzika stoi rower kołem przednim do ulicy, to coś jest nie tak i nie mogę tam skręcać. Ponieważ tak właśnie tej nocy ustawiony był rower, pojechałem dalej. A wtedy wyskoczyło z podwórka kilku chłopców z AK, którzy tyłem szybko wepchnęli tam wóz. Okazało się, że ktoś przypadkowo ustawił rower odwrotnie i nie było żadnego zagrożenia. Na podwórku stał już niemiecki samochód, a obok niego mężczyzna ubrany w niemiecki płaszcz nieprzemakalny. Chłopcy z AK wskoczyli na wóz i zaczęli przeładowywać towar na samochód. To było moje pierwsze spotkanie z Józefem Ludwiczakiem, w kwietniu 1942 roku, chociaż jeszcze wtedy go nie znałem i nie zamieniłem nawet słowa. Przyglądałem się przeładunkowi towaru. Była tam mąka w wor-

kach wojskowych po 70 kilo w każdym, potem papierowe torby z cukrem po 50 kilo, a na spodzie, ku mojemu zaskoczeniu, cały arsenał - skrzynki z krótką bronią i amunicją, z napisami w języku angielskim, koloru khaki oraz skrzynki niemalowane, tylko impregnowane w parafinie.

Po przeładowaniu towaru wróciłem do Jeżówki, a on pojechał do Warszawy, gdzie trzem punktom AK dostarczał żywność i amunicję. Wiem tylko, że jeden był na Nowym Świecie. Dziwiło mnie, że ludzie mogą być tak odważni, że działają z tak wielkim poświęceniem. Bo przecież gdyby Niemcy go złapali, rozstrzelaliby nie tylko jego, ale całą jego rodzinę. Mnie zdenerwował wówczas Wiganowski, który czekał na mnie ukryty pod mostkiem w Jeżówce i bardzo się ucieszył na mój widok. Jednak ja byłem wkurzony, że nie powiedział mi, jak wielki transport broni wiozę. Wtedy wziąłbym ze sobą jakiś pistolet do obrony, bo przecież mało brakowało, aby Niemcy odkryli skrzynki ukryte na dnie wozu.

Z Ludwiczakiem spotkałem się jeszcze dwa razy w takich samych okolicznościach i z niemal tym samym towarem. Wiem, że zrobił jeszcze wiele takich kursów. Czasami widywałem go, ale nie kontaktowaliśmy się, bo ja mieszkalem w Jeżówce, a on w Sochaczewie.

Losy połączyły nas dopiero po wojnie. Zaprosił mnie wtedy do swojego mieszkania na ul. Świerczewskiego. Zaprzyżęliśmy się. On opowiedział mi swoje dzieje, ja swoje. Był takśówkarkiem, jeździł czarną wołgą. Powiedział kiedyś do mnie: „Jeśli ja cię przeżyję, napiszę o tobie, a jak ty mnie przeżyjesz, to wspomnij o mnie”. Niestety Józef Ludwiczak zmarł kilka lat temu i stąd moja o nim opowieść, której nie chcę ze sobą zabrać do grobu. Wysłuchała Małgorzata Pałuba



Na pielgrzymkowym szlaku

Jedni idą po to, żeby prosić, Jinni, żeby podziękować. Zazwyczaj każdy ma jakąś intencję, a nawet jeśli nie, to idzie dla specyficznego przeżycia, jakim jest każda pielgrzymka. Ich czas właśnie się zaczął.

1 i 2 sierpnia odbyła się doroczna pielgrzymka do Miedniewic. Tamtejsze sanktuarium odwiedzone jest szczególnie w tym czasie, kiedy trwają uroczystości Matki Bożej Anielskiej i odpust z tej okazji. Szczególną czcią otaczany jest w Miedniewicach cudowny obraz Świętej Rodziny, do którego przybywają liczne pielgrzymki.

W minioną sobotę wyruszyła z kolei sochaczewska „błękitna”, która jest częścią Łowickiej Pieszej Pielgrzymki Młodzieżowej. Pątnicy po mszy porannej wyszli do Łowicza, skąd w niedzielę rano rozpoczęli marsz na Jasną Górę. Trasa Łowickiej Pielgrzymki wiedzie przez miejscowości: Maków - Wysokienice - Małecz - Czarnocin, Biskupia Wola - Longinówka - Gosławice, Widawka - Zawada - Rędziny.

Przewodnikiem sochaczewskiej grupy jest proboszcz parafii św. Wawrzyńca ks. Piotr Ządło, który pielgrzymuje na Jasną Górę 10 raz. Pytany o intencje mówi, że ma ich wiele, i osobistych, i parafialnych.

Proboszcz Ządło poprowadził w sobotę 150-osobową grupę z Sochaczewa, ale, jak mówił, pielgrzymów będzie na pewno więcej, bo zawsze w sobotę wieczorem lub w niedzielę rano dołączają chętni z ostatniej chwili. Mimo to sochaczewska „błękitna” jest mniej liczna niż w poprzednich latach. Ks. proboszcz pamięta 300-osobowe pielgrzymki. Powodów tego mniejszego udziału upatruje w upałach, które skutecznie zniechęciły część osób. Jednak dużo poważniejszą przyczyną jest fakt wyjazdu wielu sochaczewian za granicę. - Ci co chodzili na pielgrzymki, teraz pracują w Anglii, Irlandii - mówi ks. Ządło.

Pątnicy wrócą do Sochaczewa 15 sierpnia wieczorem, po jasnogórskich uroczystościach Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny.

(SOS)



Józef Ludwiczak z żoną

Nadzór na razie zostaje w Warszawie

W ubiegłym tygodniu na zaproszenie Jerzego Żelichowskiego, zastępcy burmistrza przyjechał do Sochaczewa Wojciech Rogalski - dyrektor Delegatury Kuratorium w Płocku. Tematem spotkania była próba przeniesienia nadzoru pedagogicznego nad placówkami oświatowymi w Sochaczewie z Warszawy do Płocka. Zagadnienie to kilka tygodni temu bardzo poruszyło sochaczewskie środowisko pedagogiczne, które zaapelowało do władz miejskich o interwencję zmierzającą do pozostawienia sochaczewskich szkół w gestii Kuratorium w Warszawie. *Kontaktowałem się kilkakrotnie z Kuratorem warszawskim i uzyskałem informację, że nie są to decyzje ostateczne - mówi Jerzy Żelichowski. - Rozmawiałem także z Panem Wojciechem Rogalskim o planach Kuratorium dotyczących Sochaczewa i uzyskałem zapewnienie, że w najbliższym czasie nic się nie zmieni. Wraz z moim gościem ustaliliśmy, że taką decyzję powinny poprzedzić rozmowy z sochaczewskim środowiskiem nauczycielskim. Gdyby została ona podjęta bez takich uzgodnień byłaby zbyt pochopna i nieprzemysłana.*

el

WÓJT GMINY MŁODZIESZYN OGŁASZA

Przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż n/w działek położonych we wsi i gminie Młodzieszyn.

Zgodnie z wykazem:

1. dz. nr. 668/3 i 696/3 o pow. 2581 m² cena wywoławcza 43.980 zł.

Działka przeznaczona jest w planie przestrzennego zagospodarowania Gminy Młodzieszyn pod tereny produkcyjno-usługowe oraz obsługi komunikacji samochodowej i zaplecza technicznego motoryzacji.

2. dz. nr 668/4 i 696/2 o pow. 1890 m² cena wywoławcza 32.200 zł.

W/w działki przeznaczone są w Planie Przestrzennego Zagospodarowania Gminy Młodzieszyn pod tereny usług produkcyjnych oraz obsługi komunikacji samochodowej i zaplecza technicznego motoryzacji.

Przetarg odbędzie się w dniu 16.08.2006r. o godz. 9.30 w siedzibie Urzędu Gminy.

Wadium w wysokości 20% wartości ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Urzędu Gminy w Młodzieszynie w dniu przetargu do godz. 8.30.

Wadium przepada na rzecz sprzedającego, jeżeli oferent którego oferta zostanie przyjęta uchyli się od zawarcia umowy kupna sprzedaży.

Do wartości ceny osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 22%.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Młodzieszynie pod nr. tel. 0 46 864 -17 -59.

Wójt Gminy Młodzieszyn Joanna Szymańska

ZS-1301

WÓJT GMINY MŁODZIESZYN OGŁASZA

Przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż n/w działek położonych we wsi i gminie Młodzieszyn.

Zgodnie z wykazem:

1. dz. Nr 270/4 o pow. 1222 m² cena wywoławcza 15.752 zł.

Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego gminy działka powyższa przeznaczona jest pod tereny usług, urządzeń zaopatrzenia w wodę i tereny mieszkaniowe. W/w działka położona jest na mini osiedlu w sąsiedztwie Ośrodka Zdrowia i Stacji Uzdatniania Wody. Teren płaski z dostępem uzbrojenia podstawowego w energię elektryczną, wodę i kanalizację.

2. dz. Nr 777 o pow. 0,52 ha cena wywoławcza 22.516 zł.

W/w działka położona jest we wsi Julipol Gm. Młodzieszyn w otoczeniu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej brak planu, możliwość uzyskania decyzji o warunkach zabudowy. Położona przy drodze powiatowej asfaltowej.

Przetarg ustny ograniczony. na sprzedaż: n/w działki budowlanej z przeznaczeniem na działalność usługowo - mieszkaniową związaną z opieką zdrowotną.

Działka położona jest na mini osiedlu w sąsiedztwie Ośrodka Zdrowia i Stacji Uzdatniania Wody. Teren płaski z dostępem do uzbrojenia podstawowego w energię elektryczną, wodę i kanalizację.

1. dz. Nr 667/7 o pow. 859 m² cena wywoławcza 12.200 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 23.08.2006r. o godz. 9.30 w siedzibie Urzędu Gminy.

Wadium w wysokości 20 % wartości ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Urzędu Gminy w Młodzieszynie w dniu przetargu do godz. 8.30

Wadium przepada na rzecz sprzedającego, jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta uchyli się od zawarcia umowy kupna sprzedaży.

Do wartości ceny osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 22%.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Młodzieszynie pod nr. tel. 0 46 864-17-59.

Wójt Gminy Młodzieszyn Joanna Szymańska

ZS-1300

Czerwony Tulipan na powyborcze stresy

18 listopada tego roku kojarzy się z wyborczymi emocjami. Ale oprócz wyborów samorządowych są inne wydarzenia, podczas których można wyciszyć emocje. Taką propozycją ma Teresiński Ośrodek Kultury.

18 listopada odbędzie się VIII Ogólnopolski Festiwal z Gwiazdą. Jego idea jest popularyzacja dobrej muzyki oraz mądrego tekstu. Do udziału organizatorzy zapraszają młodych, utalentowanych artystów, którzy nie boją się skonfrontować swoich zdolności z innymi.

Festiwal ma swój klimat. Świadczą o tym chociażby dotychczasowe gwiazdy. W czasie wszechobecnej komercji i taniego blichtru do Teresina przyjechały takie gwiazdy jak: „Wolna Grupa Bukowina”, „Nasza Basia Kochana”, „Gru-

pa pod Budą”, Elżbieta Adamiak, Jacek Skubikowski, a w ubiegłym roku Piotr Szczepanik.

W tym roku gościć będzie zespół „Czerwony Tulipan”. Olsztyńska grupa kabaretowo-muzyczna to zdobywcy nagród na festiwalach studenckich poezji śpiewanej. Nie gonią za modą i nowymi trendami muzycznymi. Lider grupy, Stefan Brzozowski, jest inicjatorem Olsztyńskich Spotkań Zamkowych, imprezy dla muzyków podążających ścieżką krainy łagodności.

Informacji na temat festiwalu udziela jego szef artystyczny, Joanna Kwiatkowska, tel. 0-608-385-712.

Zbigniew Bonalski

EDI z Sochaczewa



SLAWOMIR BURZYŃSKI

Życie zbieraczy puszek po piwie, butelek, metali kolorowych niestety nie jest zbyt kolorowe. Wędrowka od śmietnika do śmietnika, od punktu skupu do punktu skupu to ich praca. Może niezbyt ciężka, ale trudno mówić, że satysfakcjonująca. Do takiego punktu w centrum Sochaczewa często przychodzą bezdomni, dla których puste butelki to towar, dzięki któremu mogą przeżyć. Większość mieszkania ma, lecz nie ma stałego zajęcia. Za zarobione pieniądze kupują chleb i najpotrzebniejsze rzeczy, nie ukrywamy, że czasem również wino. Ale zbieranie traktują poważnie, jak swoją pracę, nie przesiadają na ławkach w parku i nie chodzą pijani.

Obserwuję ich często z okna, dlatego wiem, że pojawiają się około czwartej rano.

Dobrze wiedzą, dokąd muszą iść. Mają swoje stałe trasy i każdy z nich chce być pierwszy.

Zainteresowali mnie szczególnie dwaj. Jeden przychodzi z czarnym pieskiem, który trzyma się cały czas blisko swego pana. Czasem budzi mnie, otwierając metalowe klapy śmietnika, ale nie mam mu tego za złe, wiadomo, że gdyby był później, to wróciłby do domu z pustymi rękami. Jego szlak prowadzi ulicami: Warszawską, Reymonta, 1 Maja.

Drugiego obserwowałam od dawna, ale mimo że nawiązała się między nami pewna zażyłość, dla gazety rozmawiać nie chciał. Ceni sobie swą anonimowość, chociaż w swej „branży” jest znany. Tu każdy przecież ma swój rewir, a na „rynku” jest konkurencja,

mimo to jedni starają się nie przeszkadzać innym i nie są do nikogo awanturczo nastawieni. Dla nich to przecież sposób na życie, kiedy zawiodły inne możliwości.

Punkt skupu w centrum miasta to jedyna taka oaza w tym rejonie. Obsługujący go ludzie traktują swych klientów bardzo sympatycznie. Każdego zagadają, zażartują, zresztą znają ich dobrze, większość to codzienni bywalcy. Punkt skupu butelek i puszek to niemal instytucja pomocy społecznej, na dodatek aktywizująca wielu bezrobotnych. Kokosów tu nie ma, i nic za darmo. Za butelkę po piwie - 5 gr. za tę po wódce - 10. Za jeden kilogram zgniecionych (koniecz- nie!) puszek - złotówka.

Każdy ze zbieraczy zarobi tu dziennie od kilku do kilkunastu złotych. „A wczoraj przyniósł mi jeden worek zgniecionych puszek i zarobił stówkę!” - mówi właściciel - to chyba nieźle”. Spora grupa osób żyje tylko z tego, co tutaj przyniesie, poza tym to jest przecież ekipa za grosze sprzątająca miasto. Spełnia więc bardzo

ważną społeczną rolę, czyścicieli podwórek i zaułków. Ponadto, jak twierdzi właściciel, coraz częściej przychodzą ludzie nowi, których wcześniej nie widział. Na ogół starsi i przynoszą po kilka pustych butelek z piwnicy, czasem bowiem brakuje na chleb... takie czasy!

Kilka lat temu powstał w Łodzi znany film EDI, traktujący o bezdomnych zbieraczach złomu. Kandydował nawet do OSKARA. Jednak to tylko film, a prawdziwe życie toczy się w podwórkach i na ulicach. Również ulicach Sochaczewa.

Zdzisława Hausner, bus



Agencja Ochrony Mienia

“Certus”



Spółka z o.o.
96-500 Sochaczew,
Plac Kościuszki 6
tel./fax (046) 862-27-69, tel. kom. 602-404-197

- * Ubezpieczenia do 3.000.000 zł
- * Ulga na P.F.R.O.N
- * Członek Krajowego Związku Pracowników Agencji Ochrony
- * Monitoring

- * Ochrona osób, mienia, konwoje, (inkaso)
- * Projektowanie i montaż profesjonalnych systemów alarmowych telewizji przemysłowej
- * Serwis 24 godz.

PROFESJONALIZM BEZPIECZEŃSTWO ZAUFANIE



Jak przyjemnie i pożytecznie spędzić wakacje?

Tego pytania nie muszą zadawać sobie tancerze z Uczniowskiego Klubu Tańca Sportowego „PASJONAT” działającego przy Miejskim Ośrodku Kultury w Boryszewie. Obóz szkoleniowy zorganizowany został bowiem w malowniczym miejscu na Pojezierzu Brodnickim, w przepięknej okolicy parków krajobrazowych. Celem wyjazdu było podniesienie poziomu tańca towarzyskiego, jak również odpoczynku i zabawa.

Dzień rozpoczynaliśmy przed siódmą od porannej rozgrzewki. Ostatnie zajęcia kończyły się o 20:00. Na sali wyleliśmy wiele litrów potu a zmęczenie dawało się we znaki. Na szczęście był też czas na zabawę, pływanie w jeziorze, grę w piłkę czy ping-ponga. Każdy mógł się sprawdzić

w zawodach sportowych, wziąć udział w konkursach. Były też



piesze wycieczki, m.in. na drugą stronę jeziora, gdzie zwiedziliśmy ruiny starego zamku, z którego widzieliśmy trójkątny brodnicki rynek, a najwięksi „twardziele” mogli zrobić sobie zdjęcie z mumią znajdującymi się w podziemiach kościoła. Innym razem zobaczyliśmy ścisły rezerwat przyrody znajdujący się na „Wyspie Kormoranów”. Jakby tego było mało, wybraliśmy się również do pewnego zaczerwanego miejsca o nazwie „Gród Folu-szek”. W grodzie tym zostaliśmy przebrani w stroje z przełomu XIII/ XIV wieku. Poza wyprawą do lasu, podczas której odnajdowaliśmy ukryte przedmioty i wykonywaliśmy przydzielone zadania, czekało nas lepienie garmków z gliny, strzelanie z kuszy i z łuku, nauka fechtunku, podpatrywanie jak dawniej wyrabiano biżuterię, mąkę czy smołę drzewną. Tak, na ciężkiej pracy, zwiedzaniu i zabawie szybko minęły dwa tygodnie.

W imieniu zarządu UKTS „PASJONAT”
Rafał Karbownik



Schola w górach

Wyprawa w Karkonosze, zorganizowana przez ks. Zbigniewa Żądło, proboszcza parafii św. Alberta w Karwowie, dla scholi dziecięcej - młodzieżowej i ministrantów. W góry pojechało ok. 50 dzieci. Przez 10 dni, oprócz wycieczek w góry, m. in. na Śnieżkę, zwiedzili one Jeleńską Górę, zamek w Książu, muzeum miniatur architektonicznych i kilka innych miejsc. Był to już kolejny taki wyjazd. W latach ubiegłych dzieci zwiedziły Kotlinę Kłodzką, malownicze szlaki w Beskidach i Bieszczady.



PIŁKA NOŻNA

Pewna wygrana

W sobotę, na boisku bocznym, podopieczni Andrzeja Grzybowski (rocznik 1993) rozegrali mecz towarzyski z o rok starszymi piłkarzami Utraty Pawłowice. Sochaczewianie przez cały mecz wyraźnie dominowali i ostatecznie wysoko wygrali.

Orkan Sochaczew (r.1993) - Utrata Pawłowice (r.1992) 5:0 (3:0)

gole: R.Rakowski(2), M.Kęska (z rzutu karnego), A.Szewczyk (z rzutu karnego), Ł.Wawrzyńczyk

Orkan w tym meczu zagrał już bez **Tomasza Trafalskiego**, który odszedł do warszawskiej Legii.

Nadmorski sparring

Na obozie treningowym w Redzie przebywa drużyna Orkana, rocznik 1992. Podopieczni Dariusza Dziegielelewskiego rozegrali swój pierwszy sparring, w którym wypadli dobrze i wysoko pokonali swoich przeciwników.

Orkan Sochaczew - Unia Swarzędz 4:1 (1:0)

gole: P. Kuczek(2), Sz. Skowron, N. Rogoziński

Sparringowe plany

W najbliższym tygodniu nasze drużyny rozegrają kilka ostatnich (przed rozpoczęciem rundy jesiennej) spotkań sparingowych.

Bzura Chodaków - Orkan Sochaczew (8.08; godz. 18.00)

Orkan w tym tygodniu miał zagrać z MKS Kutno, jednak rywale zdecydowali się na mecz z łódzkim Widzewem.

Orkan II Sochaczew - Orkan juniorzy (8.08)

Zyrardowianka - Bzura Chodaków (9.08)

Mecz ten miał odbyć się w ostatnią sobotę, jednak w ostatniej chwili został odwołany.

Orkan II Sochaczew - Limit Rybno (9.08; godz.18.30)

Finał podstawówek

31 lipca, w ramach "Lata z MOSiR-em" rozegrany został finałowy turniej piłkarski w kategorii szkół podstawowych.

Wyniki spotkań finałowych:

o III miejsce: Jaga Bonito - FC Chodaków 6:1

o I miejsce: Smoki - Blokiersi 1:1 karne: 2:1

Smoki: Arkadiusz Witek, Konrad Basior, Mateusz Mróz, Marcin Szymaniak, Tomasz Makulec oraz Jan Stańczyk.

Blokiersi: Konrad Siekiera, Piotr Szewczuk, Robert Witkowski, Mateusz Witkowski, Kacper Adamski, Maciej Karoń, Ernest Wosiński.

PIŁKA NOŻNA

Forma rośnie

W środę (2.08), na stadionie chodakowskiej Bzury, Orkan rozegrał swój kolejny mecz sparingowy.

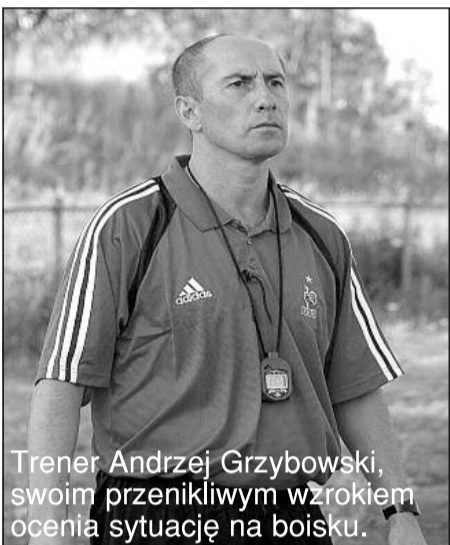
Orkan Sochaczew - Pelikan II Łowicz 4:2 (0:2)

gole: M.Trzos(3), P.Kowalski (z rzutu wolnego)

skład: Grefkowicz - Sabalski, I.Łukawski, Machciński, Fornalski, Borkowski, Cieślak, P.Kowalski, Adamczewski, Trzos, R. Stencel oraz P.Szatkowski, Szymański, Michał Pawlak, R.Łukawski, Paruszewski

Pierwszą połowę Orkan przespał i ... stracił dwa gole. Po przerwie nastąpiło przebudzenie. W 56' **Marcin Trzos** wykorzystał błąd bramkarza gości, strzelił w długi róg i futbolówka ugrzęzła w siatce gości. Kilka minut później ten sam zawodnik wykorzystał swoją szybkość i doprowadził do wyrównania. Z upływem czasu rosła przewaga Orkanu, która została udokumentowana zdobyciem jeszcze dwóch goli. Nasi piłkarze rozegrali niezły mecz i cieszy fakt wzrostu ich formy.

Miłe zaskoczenie



Trener Andrzej Grzybowski, swoim przenikliwym wzrokiem ocenia sytuację na boisku.

W sobotę (5.08), na dobrze przygotowanym boisku Orionu Ceglów, sochaczewski Orkan spotkał się z zawsze niebezpieczną Mszczonowianką. Cieszy fakt coraz lepszej gry Orkana oraz dobrze wprowadzenia się do drużyny młodych zawodników boryszewskiej Unii (Kaczorowski, Borkowski), którzy należeli do najjaśniejszych elementów naszego zespołu.

Orkan Sochaczew - Mszczonowianka Mszczonów 2:2 (1:1)

gole: K.Borkowski, C.Machciński
skład: Grefkowicz - Sabalski, I.Łukawski, R.Łukawski, Michał Pawlak (Szymański), Kaczorowski, Cieślak, Borkowski (P. Szatkowski), Adamczewski (Machciński), Trzos, Różycki.

W karnych na remis

W sobotę drugi zespół Orkana rozegrał swój kolejny sprawdzian. Tym razem postawa "rezerw" była lepsza i sochaczewianie pewnie wygrali. Nasi piłkarze zaprezentowali się znacznie lepiej niż podczas ostatniego meczu w Kampinosie, jednak do zadowalającej gry jeszcze sporo brakuje. Po zakończonym meczu trenerzy zdecydowali się na sprawdzenie skuteczności swoich zawodników w wykonywaniu rzutów karnych. W tym elemencie gry padł remis 4:4. W bramce Orkana pojawił się **Mariusz Greła** (na 2 ostatnie karne, strzelano ich 5), któremu nie udało się obronić żadnego strzału.

Piast Feliksów - Orkan II Sochaczew 0:3 (0:0)

gole: M.Sikora (z rzutu karnego), E.Botorowicz (z rzutu wolnego), T.Szatkowski

skład: Zdzieżyński - Biało-brzeski, Orliński, T.Szatkowski, Opolski, Chałubek, Sikora, Botorowicz, Siemieniec, T.Radzio, Wójcik oraz Kopa, Myczka, Plichta, Nowak, Antosik, Makowiecki

Orkan zaatakował jako pierwszy. Gospodarze szybko otrząsnęli się z przewagi i zaczęli stwarzać groźne sytuacje. Wysocką formę pokazał bramkarz naszej



Strzelec trzech goli dla Orkana Sochaczew - Marcin Trzos.

W pierwszej części gry lepszą drużyną był Orkan. Już w 11' **Kamil Borkowski** ostro strzelił, jednak bramkarz Mszczonowianki nie dał się pokonać. W 30' w dobrej sytuacji znalazł się **Krzysztof Różycki**, jednak i on nie zdołał umieścić piłki w siatce. Sztuka ta udała się dopiero **Borkowskiemu**, który w 42' wykorzystał doskonale podanie wzdłuż bramki Różyckiego. Po przerwie stroną przeważającą była Mszczonowianka. Jednak ostatni kwadrans należał do Orkana. "Setek" nie wykorzystali Marcin Trzos, Piotr Szatkowski i Krzysztof Różycki. Drugiego gola strzelił **Cezary Machciński**. Piłka uderzona z rzutu różnego przez Kaczorowskiego spadła na jego głowę, a następnie zatrzymała się dopiero w siatce rywali. Orkan miłe zaskoczył swoją grą. Mecz stał na dobrym poziomie i toczony był w szybkim tempie.

drużyny - **Krzystian Zdzieżyński**, który tym razem był nie do pokonania. W 16' Sikora fauluje rywala na polu karnym. Do piłki podchodzi Rafał Zdanowski. Strzał i ... futbolówka ląduje w rękach Zdzieżyńskiego. Obydwa zespoły stworzyły jeszcze kilka sytuacji (niezbyt klarownych) do zdobycia gola, nie potrafiły ich wykorzystać. Po przerwie na boisku rządził Orkan. W 50' na polu karnym faulowany jest Biało-brzeski. **Marcin Sikora** zamienia karnego na gola. Orkan nadal przeważa i ... nie strzela kolejnych goli. Dopiero ta sztuka udaje się **Emilowi Botorowiczowi**. Jego silny i celny strzał z rzutu wolnego (z ok. 30 m) zaskakuje bramkarza Piasta. Wynik ustala **Tomasz Szatkowski**, strzelając w ostatniej minucie z "czuba".

Drugie zwycięstwo juniorów

W sobotę juniorzy sochaczewskiego Orkana rozegrali swój drugi sparring. Zaprezentowali niezłą formę i pewnie pokonali Pelikana Łowicz.

Orkan Sochaczew - Pelikan Łowicz 3:1 (1:0)

gole: A. Dąbrowski(2), J.Lewandowski



W czarnym kostiumie zdobywca dwóch goli - Adrian Dąbrowski.

PIŁKA NOŻNA

W strugach deszczu



Warunki rozgrywania niedzielnego meczu były bardzo trudne, gdyż padający deszcz na pewno nie ułatwiał gry.

Widok Skierniewice - Bzura Chodaków 4:1 (4:1)

gol: K.Tabara

skład: Basiak - Pacholski, Winnicki, Szewczyk, Mazur, Szypszak, Wiciak, P.Stencel, Szymański, Heleniak, Tabara

Na ten sparring chodakowska Bzura pojechała tylko w jedenastu, stąd też szkoleniowiec **Józef Szajewski** nie miał możliwości manewru. Tym razem słabiej zagraли boczni obrońcy. Gole dla gospodarzy padły po stałych fragmentach gry. Widok zasłużenie wygrał, chociaż porażka byłaby mniej wyraźna, gdyby Krzysztof Heleniak wykorzystał dwie sytuacje "sam na sam".

Kto gdzie zagra

Spore zamieszanie w sochaczewskim światku piłkarskim wprowadziła "przeprawadzka" zawodników Unii Boryszew do Tura Jaktorów. W sprawie tej na pewno nic nie wiadomo. Oskarżenia padają na różne osoby. Szkoda, że do tej pory żadna z zainteresowanych stron nie przedstawiła publicznie swoich ra-

Trener Unii Boryszew - Roman Janiszek



cji. Jak dowiedziałem się, na dzień dzisiejszy w Turze grać będą: Sebastian Kotlarski, Kamil Wróbel, Kamil Bartosiewicz, Rafał Jesion, Adam Jastrzębski, Kamil Gurbiel oraz Mateusz Sikorski. Piłkarze ci "zaliczyli" już pierwsze mecze w drużynie z Jaktorowa zbierając pozytywne recenzje. Do składu sochaczewskiego Orkanu mają trafić (lub trafili): Wiktor Kaczorowski, Kamil Borkowski, Kamil Izydorek oraz Marek Simiński. Losy pozostałych unitów są na razie nieznane.

